

MIROSLAWA CZERNAWSKA

Wydział Zarządzania, Politechnika Białostocka

e-mail: m.czerwawska@pb.edu.pl

Akceptacja demokracji i poczucie przystosowania do aktualnego ustroju – analiza porównawcza przekonań studentów z 2003, 2008 i 2013 roku

W niniejszej pracy zdiagnozowano stosunek do demokracji oraz poczucie przystosowania do aktualnego ustroju. Badanie przeprowadzono trzykrotnie: w roku 2003 (325 osób), 2008 (379 osób) oraz 2013 (368 osób). Objęło ono studentów białostockich uczelni. Starano się ustalić, czy w kolejnych pomiarach (5-letni cykl badań) obserwuje się (1) postępującą akceptację demokracji i (2) wzrost poczucia przystosowania do aktualnego ustroju, które rozumiane jest jako poczucie podmiotowości politycznej i identyfikacja z polityką rządu (przeciwieństwo poczucia alienacji politycznej). Najbardziej pozytywny stosunek do ustroju demokratycznego zaobserwowano w roku 2008. W tym też roku odnotowano najwyższe poczucie przystosowania, zarówno wtedy, gdy analizowano wskaźnik podmiotowości (skuteczności) politycznej, jak i wskaźnik identyfikacji z polityką rządu. Wbrew oczekiwaniom, w roku 2013 stosunkowo większy niż w roku 2008 odsetek studentów opowiadał się za rządami autorytarnymi i ujawniał poczucie alienacji politycznej.

Słowa kluczowe: *zmiana ustrojowa, demokracja – autorytaryzm, przystosowanie do ustroju – alienacja polityczna*

Zapowiedź zmiany ustroju politycznego w Polsce wywołała ćwierć wieku temu euforię, jako że kraj nasz miał dołączyć do zachodniego „elitarnego klubu”. Choć nie wszyscy prawidłowo rozumieli znaczenie pojęcia „demokracja”, niektórzy identyfikowali je na przykład z dobrobytem materialnym (zob.: Reykowski 1995), to oczywiście stało, że zwiększy się wolność polityczna i zakres podmiotowości obywateli. Staną się oni ludźmi „równymi”, a co więksi entuzjaści uważali nawet, że równość

opierać się będzie na kryterium materialnym. Kolejne lata miały na budowaniu demokratycznych instytucji, dookreślaniu znaczeń wartości „wolność” i „równość” oraz uzgadnianiu wynikających z nich zasad. Niezbyt często – chyba że przy okazji kampanii wyborczych – pojawiało się w dyskursie politycznym pojęcie „dobra” obywateli, chociaż to ono właśnie, obok „woli”, wyznacza demokratyczną ideologię. Niezbyt często odwoływano się też do idei braterstwa (podnoszonej w filozofii starego kontynentu), w której akcentowana jest waga relacji międzyludzkich. Istotnym problem stało się to, jak pogodzić liberalną demokrację z kultywowaniem tego, co wspólne (Magris 2016), a więc jednostkową wolność ze zobowiązaniem wobec społeczeństwa i jego spuścizny.

Wraz z początkiem przemian ustrojowych CBOS prowadził cykliczne badania na temat nastawień Polaków do demokracji i gromadził opinie o jej funkcjonowaniu. Zdaniem opracowującego raport M. Feliksiaka (2016), uzyskane deklaracje pozwalają określić klimat dla rozwoju demokracji (stosunek do idei) oraz to, jak spostrzegana jest aktualna sytuacja polityczna w kraju. Autor wskazuje, że od roku 1992 do 2016 (w tym okresie dokonano 25 pomiarów) większość społeczeństwa (ponad 50%) uważała, że *demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów* (tamże, s. 2). Najniższy wskaźnik uzyskano w roku 1992 (tylko wtedy nie przekroczył on 50%, a więc połowa respondentów zgadzała się z tym stwierdzeniem), najwyższy zaś – w roku 2007 (w listopadzie 74% respondentów zgadzało się z tym stwierdzeniem). Jednocześnie, w tym samym okresie (26 pomiarów) mniejsza część społeczeństwa (poniżej 50%; wyjątek stanowiły wyniki badań z 2005 r.) opowiadała się za rządami autorytarnymi i utrzymywała, że *niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż rządy demokratyczne* (tamże, s. 4). Najwyższy wskaźnik uzyskano w 2005 r. (52% respondentów zgadzało się z tym stwierdzeniem), najniższy zaś – w 2016 r. (30% respondentów zgadzało się z tym stwierdzeniem). Jednocześnie od 1993 roku Polacy byli częściej niezadowoleni z funkcjonowania demokracji niż zadowoleni. Tylko w 5 na 34 dokonanych pomiarów odsetek zadowolonych był wyższy niż niezadowolonych (tamże, s. 9). Uogólniając uzyskane wyniki badań, mimo że zabieg ten wiąże się z poważnym uproszczeniem analizowanych zależności, można stwierdzić, że w ciągu ostatniego ćwierćwiecza Polacy mieli raczej pozytywne niż negatywne nastawienie do rządów demokratycznych i raczej negatywne niż pozytywne nastawienie do rządów autorytarnych, ale byli raczej niezadowoleni niż zadowoleni z funkcjonowania demokracji.

Dokonując analizy stosunku do kwestii ustrojowych, można odwołać się do prac innych autorów. Na przykład A. Bronowicka (2005, 2007) przeprowadziła siedmiokrotnie badania wśród studentów Uniwersytetu Opolskiego (w latach 1989–2005), które dotyczyły wpływu transformacji na poziom tendencji autorytarnych. Jak zauważa autorka, wpływ nowego demokratycznego ustroju na mentalność studentów odnotowano dopiero w latach 1993–1999 i przejawiał się on spadkiem tendencji autorytarnych. W latach 1999–2002 zaobserwowano z kolei odwrotny kierunek

zależności. Tendencje autorytarne nie wzrosły jednak do poziomu zdiagnozowanego na początku transformacji. Z kilkunastoletnich badań wynika, że średnio jedna trzecia młodzieży akademickiej jest podatna na autorytaryzm. Nie jest on obojętny dla treści przekonań o pożądanym modelu organizacji życia społecznego. Jak dowiódł K. Korzeniowski (1993), osoby z wysokim natężeniem tej cechy opowiadają się częściej za zamkniętym państwem narodowo-wyznaniowym, pełniącym funkcje opiekuńcze. Osoby z niskim natężeniem tej cechy z kolei akceptują częściej demokratyczne instytucje, stosowane przez nie strategie i widzą konieczność ograniczenia przymusu.

Jak wskazano wyżej, cykliczne analizy CBOS odnosiły się do próby ogólnopolskiej, wielokrotne analizy A. Bronowickiej – do próby studentów Uniwersytetu Opolskiego. W tym artykule zaprezentowane zostaną badania, którymi objęto studentów uczelni białostockich. Przeprowadzone one były trzykrotnie: w roku 2003, 2008 i 2013, a więc w cyklu pięcioletnim. W każdym badaniu diagnozowano stosunek do demokracji i poczucie przystosowania do aktualnego ustroju, które wyznaczone jest przez podmiotowość polityczną i identyfikację z polityką rządu. Opierając się na tych danych, dokonano analizy porównawczej, w której uwzględniono kryterium czasowe. W trzech pomiarach wykorzystano to samo narzędzie badawcze i dobrano grupy o zbliżonej charakterystyce (bardziej szczegółowe informacje na temat narzędzi badawczych oraz grup znajdują się w części metodologicznej). Do innego okresu – a tym samym stadium zaawansowania demokracji w Polsce – odnosiły się natomiast doświadczenia studentów związane z „życiem” w demokratycznym państwie. Analiza porównawcza danych zebranych w latach 2003 i 2008 miała miejsce we wcześniejszej publikacji *Czy coraz lepiej jest nam w demokracji?...* (Czerniawska 2011). W niniejszym artykule poszerzono ją, uwzględniając materiał empiryczny uzyskany w roku 2013. Nawiązano w nim do wcześniejszej publikacji i wykorzystano niezbędne fragmenty tekstu, m.in. te, które odnoszą się do części metodologicznej i charakterystyki porównawczej wyników dwóch wcześniejszych badań.

Powszechnie wiadomo, że wzrasta krytycyzm wobec mechanizmów funkcjonowania demokracji. Ma on miejsce nie tylko w tzw. młodych demokracjach, ale również w krajach z utrwalonymi tradycjami tego ustroju (Dahl 2000; Kapsa, Rogowski 2014; Krastew 2015; Ossowski 2015). Na przykład z Stanach Zjednoczonych z dużą wnikliwością analizuje się od wielu lat problem alienacji politycznej (zob.: Seeman 1959, 1972; Schwartz 1973). Zdaniem M.E. Olsena (1969) należy ją interpretować jako subiektywne przekonanie, że jest się wyobcowanym z systemu politycznego. Alienacja przejawia się poczuciem bezsilności (przekonanie, że system polityczny uniemożliwia realizację ważnych celów) oraz niezadowoleniem z systemu politycznego (przekonanie, że świat polityczny nie jest wart uczestnictwa). Z badań autora wynika, że bezsilność obserwuje się częściej u osób z niskim statusem społecznym, niezadowolenie – u osób z tak zwanej starej klasy średniej. Te dwa parametry miały kluczowe znaczenie w głosowaniu na partię demokratów lub republikanów. H. Cox (1980) do-

wiódł natomiast, że poczucie bezsilności i niezadowolenia (w znaczeniu przyjętym przez Olsena) oraz poczucie anomii (wyobcowanie ze świata społecznego) uzależnione są od zmiennej psychologicznej, jaką jest motywacja wewnętrzna vs. motywacja zewnętrzna. W nowszej publikacji M.J. Wood (2014) rozpatruje alienację jako dystans wobec instytucji politycznych, liderów i wartości politycznych społeczeństwa. Za A.W. Finifter (1970) wyodrębnił on takie kategorie tego pojęcia, jak: poczucie bezsilności, poczucie bezsensu, ignorancję norm i izolację polityczną. Autor uznał problem alienacji politycznej za ważny w społeczeństwie amerykańskim, jako że wpływa ona na szeroko rozumiany kształt życia politycznego i ustalił empirycznie jej przyczyny. Są to między innymi: niski poziom zaangażowania obywatelskiego, brak przynależności do partii politycznej czy niski poziom wykształcenia (ale tylko w przypadku kobiet). Podjął również próbę odpowiedzi na pytanie (konfrontując poglądy różnych autorów, np. Eastona, Wrighta i Putmana), czy alienacja może zagrozić systemowi demokratycznemu i partycypacji politycznej. Jest ono uzasadnione, tym bardziej że wielka recesja z 2008 roku przyczyniła się do kryzysu legitymizacji i wzrostu nieufności wobec rządu. Także M. Saward (2008) podkreśla, że na początku XXI wieku wzrosła nieufność obywateli do przywódców politycznych oraz powszechny stał się cynizm wobec instytucji politycznych we wszystkich liberalnych demokracjach. Jednym z powodów jest wycofywanie się państwa z działalności w sferze publicznej. Krytycy pochodzący spoza świata zachodniego – zauważa autor – oceniają negatywnie zachodnią demokrację za zbyt silne powiązania z liberalnym indywidualizmem i zaprzepaszczenie idei wspólnego dobra. Akcentuje się konieczność rozważania demokracji w humanistycznych kategoriach (Nussbaum 2016), tym bardziej że poczucie bezsilności osiągnęło „alarmujące rozmiary”. Połowa respondentów – jak donoszą naukowcy z Uniwersytetu Harvarda (Chomsky 2004) – utrzymuje, że ludzie tacy jak oni mają bardzo mały wpływ na działania władz albo nie mają żadnego.

W Polsce najszerszej zakrojone badania nad alienacją przeprowadził K. Korzeniowski (1991; 1995; 1999; 2004). Autor opisuje ją jako poczucie bezradności i wyobcowania. W skład poczucia bezradności wchodzi: bezsilność (niemożność wywierania wpływu na rzeczywistość), bezsens (niemożność deskryptywnego opisu świata) i anomia (zagubienie ewaluatywne i afektywne). Wyobcowanie rozumiane jest z kolei jako niemożność integracji i identyfikacji z rzeczywistością społeczno-polityczną. W publikacji z roku 1995 zauważa, że alienacja nie tylko nie zanika w społeczeństwie polskim w miarę postępowania procesów demokratyzacji, ale odnotowuje się jej dramatyczny wzrost. Polacy odczuwali bezradność i wyobcowanie, przejawiali znaczny poziom anomii społecznej i politycznej, czuli się zagubieni i zdezorientowani. Wyniki takie wskazują na rozbieżność między oczekiwaniami jednostki i realnym światem polityki. Alienacja stała się – zdaniem autora – „kulą u nogi” procesu transformacji. Uwidoczniło się to w spadku zaangażowania w działalność na rzecz organizacji społecznych i partii politycznych, jak również w spadku frekwencji wyborczej (Bodio 1987; 2003; Korzeniowski 2002; Turska-Kawa 2009; 2010). U wyalienowanych życie społeczno-

-polityczne traci na znaczeniu i przestaje być sferą realizacji osobistych motywów (Skarżyńska 2005). Do tej kategorii zaliczają się przede wszystkim przedstawiciele najniższych warstw społecznych. W ich też przypadku zmiany ustrojowe przyjęły zbyt radykalną postać (Kwieciński 1990; Borowicz, Szafraniec, Krzymieniewska 1991; Czerwińska-Jakimiuk 2012).

Problem badawczy i hipotezy

W tym opracowaniu skoncentrowano się na diagnozie przekonań studentów dotyczących ustroju demokratycznego. Za ważny wskaźnik akceptacji przemian ustrojowych uznano poczucie przystosowania do nowych warunków. Czy aktualny ustrój uznawany jest za sprzyjający aktywności politycznej oraz – zgodnie z principiami demokracji – czy wzmacnia on poczucie podmiotowości obywateli i wpływa na ich identyfikację z polityką rządu? Czy odwrotnie – doświadczenia związane z funkcjonowaniem w nowej rzeczywistości politycznej wywołują poczucie alienacji, a więc doznanie przykrego stanu bezsilności i wyobcowania. Badania były przeprowadzone trzykrotnie: w 2003, 2008 i 2013 roku, przy użyciu to samego narzędzia badawczego. Analiza porównawcza uzyskanych wyników pozwoli stwierdzić, czy ulegają zmianie przekonania następnych pokoleń studentów w stosunku do wymienionych kwestii oraz czy prezentowane przekonania świadczą o coraz lepszym „dopasowaniu” młodych ludzi do nowego systemu. Założono, że wraz z utrwaleniem instytucji państwa demokratycznego nasila się wśród studentów aprobata demokracji (hipoteza 1). Założono również, że w okresie dziesięciu lat, w trakcie których dokonano trzech pomiarów, wzrosło wśród studentów poczucie przystosowania do aktualnych warunków ustrojowych, czego wyrazem jest nasilające się poczucie podmiotowości (skuteczności) politycznej i silniejsza identyfikacja z polityką rządu (hipoteza 2). Potwierdzenie tej hipotezy byłoby równoznaczne z tezą o zaniku alienacji politycznej oraz poczucia bezsilności i wyobcowania. Analiza porównawcza danych zgromadzonych w roku 2003 i 2008 dokonana została we wcześniejszej publikacji (Czerniawska 2010, 2011).

Metoda

Badaniami objęto 1072 studentów z dwóch wyższych białostockich uczelni (Uniwersytetu w Białymstoku oraz Politechniki Białostockiej). W roku 2003 grupa liczyła

325 osób (30,32%), w roku 2008 – 379 osób (35,35%), zaś w roku 2013 – 368 osób (34,33%). Wszystkie trzy grupy były ujednolicone pod względem:

- kierunku kształcenia: około 50% badanych stanowili studenci pedagogiki Uniwersytetu w Białymstoku i około 50% badanych – studenci zarządzania Politechniki Białostockiej;
- trybu kształcenia: studia stacjonarne;
- poziomu kształcenia: studenci pierwszego, drugiego i trzeciego roku;
- płci: przewaga liczbowa kobiet (około 80%);
- wieku: około 90% badanych stanowili studenci w wieku 20–21 lat.

Ze względu na to, że badania mają charakter porównawczy (porównywano grupy diagnozowane w roku 2003, 2008 i 2013), zalecana jest szczególna ostrożność w doborze grup. Muszą w nich występować elementy wspólne, takie na przykład, jak funkcjonowanie w określonej instytucji, pełnienie określonej roli zawodowej, czy studiowanie na określonym kierunku (Świda-Ziemba 1998). Zalecenie to uwzględnione zostało w przyjętej procedurze. Grupy są podobne w tym sensie, że cechuje je zbliżony zakres wiedzy na temat rzeczywistości społeczno-politycznej, porównywalny poziom intelektualny, podobne – związane z kierunkiem studiów i okresem rozwojowym – zainteresowania, jak również zbliżone doświadczenia interpersonalne (charakter relacji społecznych). Socjalizacja (dzieciństwo i wczesna młodość) członków tych grup uwikłana była w procesy zmian makrospołecznych na obszarze specyficznym gospodarczo i kulturowo (północno-wschodni region Polski). Scharakteryzowane wyżej grupy różnią się doświadczeniami związanymi z postępem procesów demokratyzacji w naszym kraju.

Przekonania utożsamiane są z posiadanymi przez ludzi informacjami o nich samych, środowisku fizycznym i społecznym, ideach, ideologiach, poglądach, przepisach prawnych i obiektach materialnych. Obejmują one wyobrażenia i wierzenia jednostki na temat danego obiektu. W skład systemu przekonań wchodzi więc ukonstytuowana w umyśle wiedza ogólna o świecie (Mille, Galanter, Pribram, za: Bar-Tal 1990). Ludzie kształtują swoje przekonania na bazie doświadczeń kulturowych – grupowych i indywidualnych, nadają im stosowne znaczenie i organizują w struktury. Osobiste przekonania ludzi stanowią swoistego rodzaju narzędzia pomocne w rozumieniu rzeczywistości, są wykorzystywane w formułowaniu poglądów na temat tego, jaki świat jest i jaki być powinien (Rohan 2000). W definiowaniu przekonań podkreślany jest także emocjonalny aspekt akceptowania jakiegoś sądu, twierdzenia lub doktryny (Reber 2005; zob. też: Czerniawska 2010, 2011).

W niniejszej pracy przekonania studentów diagnozowano na podstawie zestawu trzech par twierdzeń. Każda para zawiera dwa opozycyjne stanowiska. Zadaniem osób badanych była ocena tych stanowisk i wybór jednej z dwóch opcji, tej, która w większym stopniu odzwierciedla osobiste przekonania badanej jednostki.

1. Stosunek do demokracji – stosunek do autorytaryzmu:

- A. Rządy demokratyczne mają przewagę nad wszystkimi innymi formami rządów. Demokracja ma swoje wady, ale lepszego systemu nie wymyślono;

- B. Zdarzają się sytuacje, kiedy rządy niedemokratyczne są bardziej pożądane. Myślę, że trochę „dyktatury” przydałoby się w naszym kraju, żeby zrobić z tym wszystkim porządek.
- 2. Poczucie podmiotowości (skuteczności) politycznej – poczucie bezsilności politycznej:
 - A. Udział w wyborach uważam za swój obywatelski obowiązek, ponieważ wybory pozwalają takim ludziom jak ja wpłynąć na władzę;
 - B. Udział w wyborach nie ma sensu, ponieważ wybrani politycy i tak „zrobią swoje”.
- 3. Poczucie identyfikacji z polityką rządu – poczucie wyobcowania:
 - A. Często mam poczucie, że obecna polityka rządu jest moją polityką;
 - B. W naszym obecnym systemie społeczno-politycznym czuję się coraz bardziej obco i nieswojo.

Pierwsza para twierdzeń wykorzystywana była w cyklicznych badaniach CBOS (Głowacki 1992), druga – skonstruowana została przez autorkę badań, trzecia – pochodzi z pracy K. Korzeniowskiego (1995). Należy podkreślić, że użyte w badaniu własnym twierdzenia innych autorów zostały zmodyfikowane (choć w różnym stopniu) pod względem treściowym. Za K. Korzeniowskim przyjęto, że bezsilność jest jednym z trzech składników bezradności. Z kolei – jak pisałam – bezradność i wyobcowanie składają się na poczucie alienacji.

Wyniki

W tabeli 1 przedstawione zostały wskaźniki akceptacji poszczególnych twierdzeń oraz wyniki analizy statystycznej.

Zbudowanie państwa opartego na demokratycznym porządku politycznym jest procesem złożonym. Z jednej strony wymaga reform instytucjonalnych, z drugiej – zmian mentalności społeczeństwa. Jednocześnie doświadczenia związane z transformacją (nie zawsze korzystne) wpływają na kształtowanie ludzkich przekonań dotyczących kwestii ustrojowych. Interesująca w związku z tym wydaje się odpowiedź na pytanie, jaki jest stosunek badanych studentów do demokracji i czy ten model ustroju zakorzenił się pozytywnie w ich mentalności?

Okazało się, że idea demokracji „zapуściła korzenie” w mentalności członków każdej grupy badawczej i większość opowiada się za tym modelem ustroju (a tym samym wierzy w sensowność instytucji demokratycznych). Najwyższy wskaźnik akceptacji rządów demokratycznych odnotowano w roku 2008 i wynosił on 73,61% (por.: tab. 1, rys. 1). Jak można zauważyć, wzrósł on o około 6,5% w stosunku do roku 2003 ($p = 0,058$), w którym to wynosił 67,08%. Dokonując analizy porównawczej wskaźników uzyskanych w roku 2008 i 2013, zauważono odwrotny kierunek

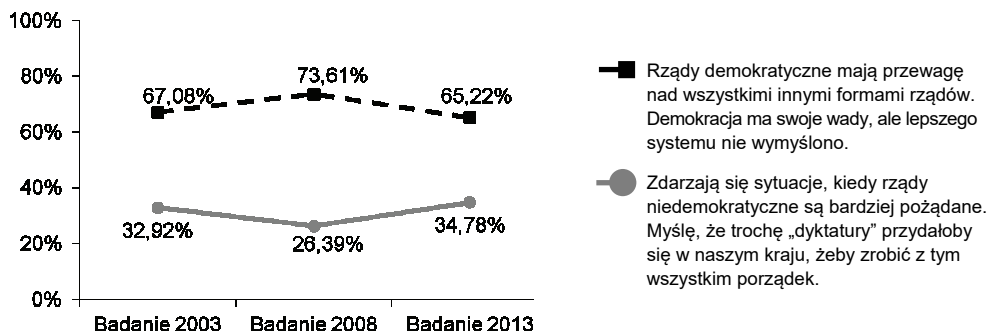
zmian. Akceptacja demokracji „skurczyła się” o ponad 8% ($p = 0,013$) i wynosiła 65,22%. Okazała się ona nawet niższa (choć różnica nie była istotna statystycznie) niż w roku 2003. Preferencja silnej władzy (a tym samym odejście od demokracji) ujawniła się wyraźniej w pierwszym (32,92%) i trzecim (34,78%) badaniu niż w drugim (26,39%). Opowiadanie się za restrykcyjnym porządkiem i rozwiązaniami opartymi na sile wskazuje na skłonności autorytarne. Potrzeba silnego przywództwa może pojawiać się w trudnych sytuacjach, gdy członkowie społeczeństwa mają poczucie destabilizacji i doznają niezadowolenia z demokratycznych rozwiązań. Poczucie zagrożenia stymuluje dążenie do poszukiwania autorytetu, który jest zdolny do wytyczenia kierunków działania (Skarżyńska 2005).

Tabela 1. Akceptacja demokracji i poczucie przystosowania do aktualnego ustroju
– analiza porównawcza wyników badań z roku 2003, 2008 i 2013

Lp.	Treść przekonań		Badanie przeprowadzone w roku:			Wyniki analizy statystycznej – porównanie wskaźników uzyskanych w roku:		
			2003	2008	2013	2003 i 2008	2008 i 2013	2003 i 2013
1	A	Rządy demokratyczne mają przewagę nad wszystkimi innymi formami rządów. Demokracja ma swoje wady, ale lepszego systemu nie wymyślono.	218*	279*	240*	$\chi^2 = 3,60$ $p = 0,058$	$\chi^2 = 6,21$ $p = 0,013$	$\chi^2 = 0,27$ n.i.
	B	Zdarzają się sytuacje, kiedy rządy niedemokratyczne są bardziej pożądane. Myślę, że trochę “dyktatury” przydałoby się w naszym kraju, żeby zrobić z tym wszystkim porządek.	107	100	128			
2	A	Udział w wyborach uważam za swój obywatelski obowiązek, ponieważ wybory pozwalają takim ludziom jak ja wpłynąć na władzę.	177	265	211	$\chi^2 = 17,90$ $p = 0,000$	$\chi^2 = 12,79$ $p = 0,000$	$\chi^2 = 0,58$ n.i.
	B	Udział w wyborach nie ma sensu, ponieważ wybrani politycy i tak “zrobią swoje”.	148	114	157			
3	A	Często mam poczucie, że obecna polityka rządu jest moją polityką.	33	57	22	$\chi^2 = 3,75$ $p = 0,053$	$\chi^2 = 16,21$ $p = 0,000$	$\chi^2 = 4,12$ $p = 0,042$
	B	W naszym obecnym systemie społeczno-politycznym czuję się coraz bardziej obco i nieswojo.	292	322	346			

* liczba osób, n.i. – $p \leq 0,1$.

Źródło: badania własne (wyniki badań z 2003 i 2008 roku zostały opublikowane w: Czerniawska 2010; 2011).



Rys. 1. Porównanie wyników badań z 2003, 2008 i 2013 roku:
stosunek do demokracji – stosunek do autorytaryzmu.

Źródło: badania własne (wyniki badań z 2003 i 2008 roku
zostały opublikowane w: Czerniawska 2010; 2011)

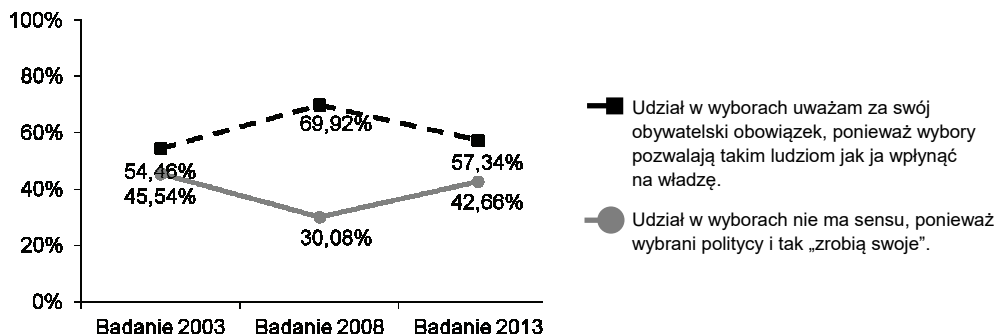
Poczucie przystosowania do aktualnego ustroju rozpatrzone zostało w dwóch aspektach. Uwzględniono poczucie podmiotowości (skuteczności) politycznej, które wyraża się w przekonaniu, że obywatele mają realny wpływ na władzę. Jest ono stanem przeciwnym wobec bezsilności politycznej. Skoncentrowano się również na identyfikacji badanych z polityką rządu, która traktowana jest opozycyjnie do wyobcowania politycznego. Doświadczenie bezsilności i wyobcowania – jak wskazano wyżej – przyczynia się do poczucia alienacji. Należy jednocześnie podkreślić, że państwo demokratyczne ma rację bytu wtedy, gdy obywatele są zainteresowani wydarzeniami politycznymi i nie następuje alienacja narodu od władzy oraz władzy od narodu.

W pierwszej kolejności starano się zdiagnozować, czy badani podzielają przekonanie, że wybrana władza funkcjonuje zgodnie z deklarowanym programem wyborczym oraz uwzględnia opinie społeczne i interes większości. Pytanie to jest miernikiem zaufania do istniejącego systemu i przekonania obywateli, „że mamy coś do powiedzenia” (postrzegana możliwość wpływu na władzę i ocena działań polityków). Chociaż ocena ustroju demokratycznego wśród respondentów była na ogół pozytywna (por.: tab. 1, rys. 1), to nie oznacza, że pozytywna będzie również ocena wybranych według procedur demokratycznych polityków.

Ujmując porównawczo dane zgromadzone w roku 2003 i 2008, należy stwierdzić, że wzrosło poczucie podmiotowości politycznej (tab. 1, rys. 2). O blisko 15% więcej badanych stwierdziło, że wybory pozwalają wpływać na władzę („badanie 2003” – 54,46%, „badanie 2008” – 69,92%, $p = 0,000$). Niemniej jednak w roku 2013 zaobserwowano odwrotny kierunek zależności: przekonanie takie wyrażało 57,34% respondentów, czyli o blisko 13% mniej niż w roku 2008 ($p = 0,000$). Uwzględniając przedział dziesięciu lat (rok 2003 i 2013), nie odnotowano różnic istotnych statystycznie w analizowanej kwestii. Na bezsensowność wyborów w kontekście przyszłego

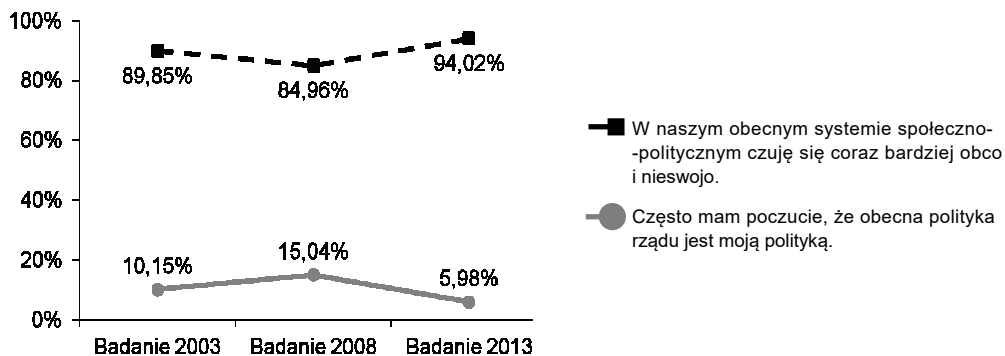
funkcjonowania polityków wskazywało 45,54% studentów w badaniu pierwszym i 42,66% – w badaniu trzecim. W stosunku do tych obu grup bardziej optymistyczne przekonania wyrażali uczestnicy badania drugiego: „tylko” 30,08% uważało, że dochodzący do władzy politycy koncentrują się raczej na realizacji partykularnych interesów niż spełnianiu przedwyborczych obietnic.

W prezentowanym badaniu starano się określić, czy studenci identyfikują się z polityką rządu.



Rys. 2. Porównanie wyników badań z 2003, 2008 i 2013 roku: poczucie podmiotowości (skuteczności) politycznej – poczucie bezsilności politycznej.

Źródło: badania własne (wyniki badań z 2003 i 2008 roku zostały opublikowane w: Czerniawska 2011)



Rys. 3. Porównanie wyników badań z 2003, 2008 i 2013 roku: poczucie identyfikacji z polityką rządu – poczucie wyobcowania.

Źródło: badania własne (wyniki badań z 2003 i 2008 roku zostały opublikowane w: Czerniawska 2011)

Studenci zapytani o to, jak czują się w obecnym systemie społeczno-politycznym, stwierdzają w znakomitej większości, że „coraz bardziej obco i nieswojo”. Wskaźniki procentowe w kolejnych badaniach wynoszą: 89,85%, 84,96% i 94,02% (tab. 1, rys. 3).

Zaznacza się zatem wyraźnie poczucie wyobcowania. Rzeczywistość nie odpowiada oczekiwaniom badanych, oni sami nie odzwierciedlają się w lustrze społeczno-politycznego świata. Relatywnie niewielka część respondentów (kolejno: 10,15%, 15,04% i 5,98%) utrzymuje, że obecna polityka rządu jest ich polityką. Należy jednocześnie zauważyć, że najsilniejsze wyobcowanie deklarują studenci biorący udział w badaniu w roku 2013: wskaźniki są istotnie wyższe niż w roku 2003 (o ponad 4%, $p = 0,042$) i 2008 (o ponad 9%, $p = 0,000$). Przekonanie takie wyrażali też stosunkowo częściej studenci diagnozowani w roku 2003 niż 2008 (około 5%, $p = 0,053$).

Wnioski i podsumowanie

We współczesnych demokracjach prawomocność władzy musi być permanentnie uzasadniana. Jak zauważa D. Midler (2010), w procedurze tej uwzględniane są postawy wyborców wobec władzy i przekonania co do słuszności podejmowanych przez nią decyzji (Fraser). Stanowią one przesłankę do odnawialnej akceptacji władzy przez suwerena, którym jest lud (Seidler). Warunkiem koniecznym legitymizacji jest zaufanie do władzy publicznej (instytucji i ludzi piastujących stanowiska) oraz zaufanie do samego porządku ustrojowego (Gebethner).

Dokonując analizy przemian ustrojowych w Polsce, A. Gwiazda (2001) zwraca uwagę na tzw. „paradoks demokracji”. Polega on na tym, że społeczeństwo wierzy w ideały demokracji i uznaje ten system polityczny za najbardziej pożądany. Jednocześnie to samo społeczeństwo nie ufa instytucjom politycznym i politykom, których zadaniem jest wdrażanie demokratycznych ideałów w praktykę. Dokonując analizy wyników badań własnych, można podpisać się pod tak ujętym paradoksem. Akceptacja ustroju demokratycznego wyrażona została przez około 65–75% respondentów w każdym badaniu. Mniej – bo już tylko 55–70% – uczestników badań deklarowało, że ma poczucie wpływu na władzę i wierzy w lojalność polityków wobec wyborców. Drastycznie mniej – a więc około 5–15% – studentów utrzymywało, że obecna polityka rządu jest ich polityką i czują się dobrze w tym systemie.

Chociaż zdecydowana większość badanych opowiedziała się za modelem demokratycznym, to ujawniły się różnice w przekonaniach studentów przy uwzględnieniu kryterium czasowego. Najbardziej pozytywne przekonania wobec ustroju demokratycznego odnotowano w roku 2008, zaś różnica była istotna statystycznie zarówno w stosunku do roku 2003, jak i 2013. W tych dwóch pomiarach z kolei relatywnie więcej (co nie oznacza, że dużo) respondentów opowiadało się za „silną” władzą, nawet za cenę demokracji. Tego rodzaju sądy wskazują na nasilanie się skłonności autorytarnych. Uzyskane wyniki nie pozwalają na przyjęcie hipotezy 1 o nasilającej się akceptacji ustroju demokratycznego. Można sądzić, że na początku lat 90. zakładano

„nazbyt prostoliniowy” postęp w zakresie rozpowszechnienia się prodemokratycznych postaw w społeczeństwie wraz z tym, jak utrwalać się będą instytucje państwa demokratycznego. Zdaniem A. Bronowickiej (2007) wynikało to z radykalnego przekonania, że Polacy pragną demokracji politycznej, nie chcą natomiast państwa totalitarne-go. Sprawa, jak widać, okazała się bardziej złożona.

W istotę demokracji wpisana jest zasada wolnych wyborów do podstawowych władz państwowych. Tak powoływana władza powinna być kontrolowana przez społeczeństwo i wrażliwa na jego potrzeby. Naturalną konsekwencją życia w demokracji jest nabywanie przeświadczenia o politycznej podmiotowości (skuteczności). Okazało się, że najwyższy (blisko 70%) odsetek respondentów przekonanych, że poprzez uczestnictwo w wyborach można wpłynąć na władzę, odnotowany został w roku 2008 (a więc w tym samym, w którym ujawniła się najsilniejsza akceptacja demokracji). Był on istotnie wyższy niż w roku 2003 i roku 2013. Uzyskane wyniki nie pozwalają potwierdzić założeń zwerbalizowanych w hipotezie. Przekonanie, że ten podstawowy aksjomat demokracji jest realizowany w naszym kraju, wzmocniło się znacząco (o ponad 15%) w drugim badaniu, ale osłabiło – w trzecim (o blisko 13%).

Z punktu widzenia efektywności zmian ustrojowych ważne jest, czy człowiek zaadaptował się do nowego ustroju, czy też odwrotnie – czuje się wyobcowany i nie identyfikuje się z polityką rządu. Uzyskanie tego rodzaju informacji jest istotne, jako że poczucie wyobcowania ogranicza aktywność polityczną i w konsekwencji utrudnia procesy demokratyzacji (Bartkowski 2002; Korzeniowski 1991; 1993). Okazało się, że w roku 2008 stosunkowo niższy odsetek młodzieży (choć sięga on aż 85%) wskazuje na trudności w odnalezieniu się w obecnym systemie społeczno-politycznym i czuje się w nim „coraz bardziej obco i nieswojo”. Tego rodzaju trudności są wskazywane jeszcze wyraźniej przez respondentów biorących udział w dwóch pozostałych badaniach, a zwłaszcza – w ostatnim (prawie 95%).

Ujęcie porównawcze uzyskanych wyników nie pozwala na potwierdzenie hipotezy 2. Poczucie przystosowania, rozumiane jako poczucie podmiotowości politycznej (stan przeciwstawny bezsilności politycznej) i poczucie identyfikacji z polityką rządu (stan przeciwstawny wyobcowaniu politycznemu), nie uzyskiwało coraz wyższych wskaźników w kolejnych badaniach przeprowadzanych w cyklu pięcioletnim. Stosunkowo lepszym przystosowaniem (a więc stosunkowo niższą alienacją) cechowała się grupa badawcza z roku 2008.

Jak zauważyła E. Budzyńska (2008), Polacy sygnalizują rozczarowanie demokracją, polityka zaś staje się sferą, wobec której przejawiają coraz większy dystans. Spowodowany on jest niewiarą w dobre intencje partii politycznych oraz poczuciem braku realnego wpływu na sprawy państwa. W badaniach amerykańskich obejmujących lata 1964–1974 dowiedziono natomiast, że spadek zaufania do konkretnych przywódców nie musi przekładać się na odrzucenie wartości lansowanych przez system polityczny (Citrin 1977). Można zatem mieć nadzieję, że pozytywny stosunek do ustroju demokratycznego przetrwa w naszym kraju, mimo niezadowolenia

z funkcjonowania demokracji w wydaniu konkretnego rządu. Z przedstawionej wyżej analizy wynika, że rokiem szczególnym był 2008. Wtedy to bowiem przekonania studentów miały częściej prodemokratyczny charakter i częściej deklarowali oni dobre przystosowanie do aktualnego ustroju. Zważywszy, że poczucie alienacji obniża się, gdy człowiek pozytywnie ocenia sytuację i spostrzega korzystnie własną perspektywę życiową, należy zapytać, co działo się w naszym kraju przed rokiem 2003, 2008 i 2013? W latach 2000–2003 Polska przeżywała recesję i w większości warstw społecznych wzrastało poczucie zagrożenia. Z kolei w latach 2004–2007 procesy gospodarcze dostarczyły społeczeństwu „pozytywnych niespodzianek”, nastąpiło ożywienie gospodarcze, spadły wskaźniki bezrobocia i – w konsekwencji – rósł optymizm Polaków (zob.: Czerniawska 2010). Po roku 2008 realnym problemem stał się światowy kryzys ekonomiczny, który przełożył się na kontestację ustroju. Przekonania studentów zdają się mieć zatem polityczne i ekonomiczne uwarunkowania – akceptacja demokracji i poczucie przystosowania do ustroju wzrastają, gdy w kraju dzieje się lepiej. Należy jednocześnie zwrócić uwagę na to, że respondenci pochodzili z północno-wschodniego regionu Polski, w którym odnotowuje się niższe wskaźniki zatrudnienia i zamożności obywateli. Fakt ten wpływa na stawiane przez młodzież cele i percepcję możliwości ich osiągnięcia. Przekonania dotyczące ładu ustrojowego uwarunkowane są bowiem nie tylko ogólną kondycją kraju, ale także możliwością realizacji własnych interesów. Ich blokada bądź znacznie ograniczenia wywołują trudną do zaakceptowania bezradność, bezsilność i wyobcowanie, czyli to, co określane jest mianem alienacji. Nie zawsze musi ona wiązać się z realnie trudnymi warunkami egzystencji. Czasami jest ona pochodną zbyt wygórowanych standardów i skłonności do porównywania się z tymi, którzy znajdują się w lepszej sytuacji. Może być także efektem uświadomienia rozbieżności między własną wizją życia społeczeństwa a tym, co dzieje się w rzeczywistości. Przekonania jednostki „nie pasują” bądź to do zasad ustrojowych, bądź do sposobu, w jaki są one realizowane.

Konsekwencją alienacji jest osłabienie legitymizacji systemu politycznego. Uznać ją zatem można za papierek lakmusowy, który odbarwia się wtedy, gdy w społeczeństwie „dzieje się źle”. J. Klebaniuk (2013) zwraca wagę na fakt, że alienacja przejawia się w bierności i erozji obywatelskiego zaangażowania i jest efektem skutecznej propagandy kapitalistycznej, promującej skrajny indywidualizm i dbanie wyłącznie o własny interes. Inni autorzy dopatrują się pozagospodarczych i pozapolitycznych przesłanek alienacji w polskim społeczeństwie. Na przykład R. Podgórski (2011) wskazuje, że odnosi się ona do kwestii społeczno-psychologicznych i jest cechą społeczeństwa ponowoczesnego – człowiek zamyka się w swoim małym świecie, aby uratować własną tożsamość i własny sposób rozumienia rzeczywistości. Może prowadzić to do negatywnych emocji i destruktywnych strategii radzenia sobie ze złym stanem psychicznym. Panaceum na takie stany jest aktywność społeczno-zawodowa i obywatelska, a także uczestnictwo w różnego rodzaju grupach wspólnotowych i stymulowanie

ekspresji twórczej (Kmieciak-Baran 1995). Zwiększa się wtedy poczucie sensowności i skuteczności własnych działań oraz obniża poczucie niepokoju.

Bibliografia

- BAR-TAL D., 1990, *Group beliefs. A conception for analyzing group structure, processes, and behavior*, Springer-Verlag, Inc., New York.
- BARTKOWSKI J., 2002, *Polityka w życiu Polaków. Zmiany w okresie 1990–1999*, [w:] A. Jasińska-Kania, M. Marody (red.), *Polacy wśród Europejczyków. Wartości społeczeństwa polskiego na tle innych krajów europejskich*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- BODIO T., 1987, *Świadomość a zachowania polityczne*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa.
- BODIO T., 2003, *Psychologiczne uwarunkowania transformacji ustrojowej*, [w:] K.A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski (red.), *Spółeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa.
- BRONOWICKA A., 2005, *Alienacja polityczna społeczna jako wyznacznik zachowań wyborczych odzieży*, [w:] A. Bronowicka (red.), *Wyzwania i zagrożenia demokracji w Polsce w obliczu wyborów 2005*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- BRONOWICKA A., 2007, *Alienacja polityczna i poczucie zagrożenia a dynamika akceptacji rządów silnej ręki w okresie transformacji systemowej*, [w:] J. Klebaniuk (red.), *Fenomen nierówności społecznych*, Eneteia, Warszawa.
- BOROWICZ R., SZAFRANIEC K., KRZYMENIEWSKA I.G., 1991, *Młodzi dorośli. Paradoxy socjalizacji i rozwoju*, IRWIR PAN, Warszawa.
- BUDZYŃSKA E., 2008, *Podzielane czy dzielące? Wartości społeczeństwa polskiego*, [w:] J. Mariański, L. Smyczek (red.), *Wartości, postawy i więzi moralne w zmieniającym się społeczeństwie*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- CHOMSKY N., 2004, *Globalna dominacja*, Dziś, nr 9.
- CITRIN J., 1977, *Political alienation as a social indicator: Attitudes and action*, Social Indicators Research, Vol. 4.
- COX H., 1980, *The motivation and political alienation of older Americans*, Int. J. Aging, Hum. Dev., Vol. 11.
- CZERNIAWSKA M., 2010, *Zmiany wartości i postaw młodzieży w okresie przeobrażeń ustrojowych – kolektywizm versus indywidualizm. Studium interdyscyplinarne*, Wydawnictwo Politechniki Białostockiej, Białystok.
- CZERNIAWSKA M., 2011, *Czy coraz lepiej jest nam w demokracji? – analiza porównawcza przekonań studentów z 2003 i 2008 roku*, [w:] Z. Tomczonek, J. Prystrom (red.), *Gospodarka i społeczeństwo wobec wyzwań XXI wieku*, Difin, Warszawa.
- CZERWIŃSKA-JAKIMIUK E., 2012, *Poczucie alienacji u młodzieży a jego osobowościowe i społeczne korelaty*, Normy, Dewiacje i Kontrola Społeczna, t. 13.
- DAHL R.A., 2000, *O demokracji*, Znak, Kraków.
- FELIKSIAK M., 2016, *Komunikat z badań nr 17/2016. Opinie na temat demokracji* www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_017_16 (dostęp: 14.11.2016).
- FINIFTER A.W., 1970, *Dimensions of Political Alienation*, The American Political Science Review, Vol. 64.
- GŁOWACKI M., 1992, *Zmiany w Polsce i ich społeczny odbiór*, Serwis Informacyjny, CBOS, nr 8.
- GWIAZDA A., 2001, *Paradoxy demokracji*, Przegląd Politologiczny, nr 1–2.
- KAPSA I., ROGOWSKI W. (red.), 2014, *Demokracja w obliczach kryzysu*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.

- KRASTEW I., 2015, *Demokracja: przepraszamy za usterki*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- KLEBANIUK J., 2013, *Polacy uważają, że nie mają wpływu na sprawy publiczne* <http://lewica.pl/index.php?id=28518> (dostęp: 14.11.2016).
- KMIECIK-BARAN K., 1995, *Poczucie alienacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- KORZENIOWSKI K., 1991, *Poczucie podmiotowości-alienacji politycznej*, Wydawnictwo Nakom, Poznań.
- KORZENIOWSKI K., 1993, *Orientacja demokratyczna vs autorytarna w społeczeństwie polskim*, [w:] J. Reykowski (red.), *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe. Szkice z psychologii politycznej*, Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, Warszawa.
- KORZENIOWSKI K., 1995, *Alienacja polityczna a demokracja. Analiza psychologiczna*, [w:] J. Reykowski (red.), *Potoczne wyobrażenia o demokracji. Psychologiczne uwarunkowania i konsekwencje*, Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, Warszawa.
- KORZENIOWSKI K., 1999, *Miedzy rewolucją a normalnością. Rzecz o alienacji politycznej na przełomie dekad*, [w:] B. Wojciszke, M. Jarymowicz (red.), *Psychologia rozumienia zjawisk społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Łódź.
- KORZENIOWSKI K., 2002, *Psychospołeczne uwarunkowania zachowań wyborczych*, [w:] K. Skarżyńska (red.), *Podstawy psychologii politycznej*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- KORZENIOWSKI K., 2004, *Transformacja systemu a zmiana mentalności społeczno-politycznej. O dialektyce adaptacji*, [w:] T. Maruszewski (red.), *Kolokwia Psychologiczne. Adaptacja do zmian*, t. 12, Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, Warszawa.
- KWIECIŃSKI, Z., 1990, *Pedagogika i edukacja wobec wyzwania kryzysu i gwałtownej zmiany społecznej*, [w:] Z. Kwieciński i L. Witkowski (red.), *Ku pedagogice pogranicza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- MARGIS C., 2016, *O demokracji, pamięci i Europie Środkowej*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- MIDLER D., 2010, *Partycypacja polityczna a legitymizacja systemu politycznego*, *Studia Politologiczne*, t. 18.
- NUSSBAUM M.C., 2016, *Nie dla zysku: dlaczego demokracja potrzebuje humanistów*, Fundacja Kultura Liberalna, Warszawa.
- OLSEN M.E., 1969, *Two Categories of Political Alienation*, *Social Forces*, Vol. 47.
- OSSOWSKI S. (red.), 2015, *Kryzys liberalnej demokracji w Europie i próby jego zażegnania*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- PODGÓRSKI R., 2011, *Alienacja jako zjawisko socjologiczne*, www.opoka.org.pl/biblioteka/F/FA/tp_antropolog3.html (dostęp: 14.11.2016).
- REBER A.S., REBER E.S., 2005, *Słownik psychologii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- REYKOWSKI J., 1995, *Subiektywne znaczenia pojęcia „demokracja” a ujmowanie rzeczywistości politycznej*, [w:] J. Reykowski (red.), *Potoczne wyobrażenia o demokracji. Psychologiczne uwarunkowania i konsekwencje*, Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, Warszawa.
- ROHAN M.J., 2000, *A rose by any name? The values construct*, *Personality and Social Psychology Review*, Vol. 4.
- SAWARD M., 2005, *Demokracja*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2008.
- SCHWARTZ D.C., 1973, *Political Alienation and Political Behavior*, Aldine Publishing Company, Chicago.
- SEEMAN M., 1959, *On the meaning of alienation*, *American Sociological Review*, Vol. 24.
- SEEMAN M., 1972, *Alienation and Engagement*, [in:] A. Campbell and P. Converse (eds.), *The Human Meaning of Social Change*, Russell Sage, New York.
- SKARŻYŃSKA K., 2005, *Człowiek a polityka. Zarys psychologii politycznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- ŚWIDA-ZIEMBA H., 1998, *Wartości egzystencjonalne młodzieży lat dziewięćdziesiątych*, ISNS UW, Warszawa.

- TURSKA-KAWA A., 2009, *Psychologiczne aspekty społecznej akceptacji zmiany systemowej*, [w:] R. Glajcar, W. Wojtasik (red.), *Transformacja systemowa w Polsce 1989–2009*, Wydawnictwo REMAR, Katowice.
- TURSKA-KAWA A., 2010, *Psychologiczne uwarunkowania zachowań wyborczych*, [w:] A. Turska-Kawa, W. Wojtasik (red.), *Preferencje polityczne 2009. Postawy – identyfikacje – zachowania*, Unikat 2, Katowice.
- WOOD M.J., 2014, *Political Alienation in American Society*, UVM Honors College Senior Theses, Paper 38, <http://scholarworks.uvm.edu/hcoltheses> (dostęp: 11.12.2016).

**Acceptance of democracy and sense of adaptation
to the present political system
– a comparative analysis of beliefs among students
in years 2003, 2008 and 2013**

In the following article, one can find a diagnosis of convictions about democracy and the adaptation to the present political situation. The research was conducted among students of the Białystok universities three times in years: 2003 (325 respondents), 2008 (379 respondents) and 2013 (368 respondents). An attempt was made to establish if (1) the approval of the democratic system, and (2) the sense of adaptation to the political system understood as the feeling of political capacity and identification with government policy (as opposed to the sense of political alienation) increased over time. The most positive attitude to the democracy and the adaptation to the political system (high political capacity and high identification with government policy) were observed in the year 2008. Contrary to the expectations – a relatively higher percentage of students approved authoritarian government and were politically alienated in year 2013 in comparison to year 2008.

Keywords: *political transformation, democracy – authoritarianism, adaptation to political system – political alienation*